

JAK POWSTAŁ I JAK SIĘ ROZWIJAŁ JĘZYK POLSKI?

Już dawno temu uwagę badaczy zwróciło podobieństwo formy niektórych wyrazów należących do różnych języków. Jak sądzisz, z czego może wynikać podobne brzmienie takich słów, jak polskie – *matka*, angielskie – *mother* czy niemieckie – *Mutter*?

■ PRADAWNY PRZODEK JĘZYKA POLSKIEGO

Podobieństwa w brzmieniu niektórych słów należących do różnych języków to jeden z tropów, które skłoniły językoznawców do wniosku, że pewna grupa języków pochodzi od wspólnego przodka. Takim przodkiem polszczyzny i wielu innych języków, w tym łaciny, greki czy angielskiego, był **język praindoeuropejski**, którym według ustaleń naukowców posługiwali się w **IV i III tysiącleciu p.n.e.** plemiona zamieszkujące stepowy obszar między Europą Środkową a centralną Azją. Z okresu tego nie zachowały się żadne teksty pisane, dlatego język praindoeuropejski możemy tylko częściowo odtworzyć na podstawie podobieństw między jego „potomkami”.

Na przełomie IV i III tysiąclecia p.n.e. w wyniku wędrówek i ekspansji terytorialnej plemion rozpadła się praindoeuropejska wspólnota językowa. Wspólny dotąd język zaczął się stopniowo różnicować – wykształciły się odmiany, z których powstały nowe prajęzyki, w tym praindyjski, pragrecki, pragermański i prasłowiański. Te zaś uległy dalszym podziałom, aż powstało bardzo wiele języków, które składają się na wielką **indoeuropejską rodzinę językową**. Są to języki niemal całej Europy (nie należą do niej tylko nieliczne, m.in. węgierski, fiński, lapoński, estoński) i południowo-zachodniej części Azji (głównie języki Indii, w tym język hindi).

■ W RODZINIE JĘZYKÓW SŁOWIAŃSKICH

Plemiona posługujące się **językiem prasłowiańskim** mieszkały prawdopodobnie w dorzeczu Odry i Wisły – zajmowały ziemie między Odrą a Bugiem i Karpatami a Bałtykiem. Z czasem część tych plemion powędrowała dalej na wschód – w dorzecze środkowego Dniepru. Największa ekspansja terytorialna Słowian rozpoczęła się w V w. n.e. Była ona skierowana głównie na południe – do VIII w. Słowianie opanowali cały Półwysep Bałkański.

Nie wszystkie języki słowiańskie przetrwały do dziś. Do wymarłych języków tej rodziny należy np. język połabski, którym posługiwały plemiona zasiedlające północno-zachodni skraj Słowiańszczyzny, czyli obecny teren północno-wschodnich Niemiec.



Wyodrębnianie się poszczególnych języków pochodzących od jednego prasłowiańskiego przodka towarzyszyło procesom tworzenia się wspólnot narodowych. Także geneza języka polskiego wiąże się z kształtowaniem się polskiej państwowości.

Zmiany fonetyczne

Przez cały okres rozwoju – od momentu wyłonienia się z prasłowiańszczyzny – język polski ulegał (i nadal ulega) wielu różnorodnym przemianom. Obejmowały one rozmaite „piętra” systemu językowego. Efektem jednej z najstarszych przemian, które zaszły w warstwie fonetycznej polszczyzny, są występujące dziś licznie oboczności samogłosek *e* : *a* i *e* : *o*. Oboczności te dostrzegamy wtedy, gdy porównujemy oboczne postacie tematu fleksyjnego – jak w przypadku form *las* : *lesie*. Te wymiany głosek to rezultat procesu fonetycznego, który dokonał się tuż po wyodrębnieniu się polszczyzny ze wspólnoty języków słowiańskich. Proces ten nazywamy **przegłosem polskim**.

Obecnie w polszczyźnie możemy dostrzec oboczności w rdzeniu wielu wyrazów, np. *ręka* – *ręce*, *noga* – *nodze*. Jest to pozostałość **palatalizacji** (zmiękczenia), która polega na zmianie wymowy niektórych spółgłosek pod wpływem sąsiedztwa samogłosek przednich (m.in. *e*, *ę*, *i*). Przykładowo w wyniku tego procesu głoska *k* przeszła w *c*, a głoska *g* w *ż*.

Inny z najstarszych procesów fonetycznych dotyczył odziedziczonych z prasłowiańszczyzny dwóch samogłosek zredukowanych – tzw. jerów. **Jer miękki**, zapisywany jako **ь**, brzmiał prawdopodobnie jak bardzo krótkie *e* i zmiękczał poprzedzającą go spółgłoskę, a **jer twardy**, zapisywany jako **ѣ**, był wymawiany zapewne jak bardzo krótkie *o* lub *u*. Samogłoski te przestały istnieć, ale pozostawiły po sobie pewne ślady, np. **wokalizację**.

W prasłowiańszczyźnie i we wczesnej postaci języka polskiego występował **iloczas**, czyli różnicowanie długości wymawianych samogłosek. Obok samogłosek długich występowały samogłoski krótkie oraz zredukowane (czyli jery). Samogłoski długie w średniowiecznej polszczyźnie były albo dziedzictwem prasłowiańskim, albo efektem zaniku jeru występującego w pozycji słabej. Różnica między samogłoskami długimi i krótkimi w polszczyźnie zaczęła się zacierać, a w XVI w. zniknęła całkowicie. Śladem dawnych oboczności samogłosek długich i krótkich są wymiany głosek *ó* : *o*.

Zmiany fonetyczne	Objaśnienie	Pozostałości zmian we współczesnej polszczyźnie
Przegłos polski	Samogłoska e przeszła w samogłoskę o lub a, gdy znajdowała się przed spółgłoską przedniojęzykową twardą (<i>d, t, s, z, n, r, f</i>).	<i>lesie – las</i> <i>wieniec – wianek</i> <i>niesiesz – niosę</i> <i>żenić się – żona</i>
Palatalizacja	Niektóre spółgłoski, np. <i>k, g, t, ch</i> , pod wpływem samogłosek <i>e, ę, i</i> przekształciły się w spółgłoski <i>c, ć, ź, cz, sz, dz</i> .	<i>ręka – ręce</i> <i>noga – podnózek</i> <i>sluchać – słyszeć</i>
Zanik jerów i wokalizacja	Zanikły jery w pozycji słabej (najczęściej na końcu wyrazu), jery w pozycji mocnej (przed sylabą z innym jerem) uległy wokalizacji, czyli przekształciły się w samogłoskę e.	<i>pies – psa</i> <i>sen – snem</i> <i>mech – mchu</i>
Zanik iloczasu	Zanikły samogłoski długie, długie o przekształciło się w ó (samogłoskę u)	<i>kolo – kół</i> <i>worek – wór</i> <i>wozic – wóz</i>

Zmiany fleksyjne

Jedną z najstarszych zmian dotyczących systemu gramatycznego, jakie zaszły w okresie kształtowania się polszczyzny, jest **zanik liczby podwójnej**. W jego efekcie rzeczowniki, przymiotniki oraz zaimki mają dziś tylko formy liczby pojedynczej i mnogiej. Form liczby podwójnej używano na oznaczenie dwóch osób lub innego rodzaju obiektów, nawet jeśli nie towarzyszył im liczebnik *dwa*.

Kolejnymi zabytkami z przeszłości są **nietypowe formy przymiotników**: *zdrów, rad, wesół, wart, gotów*. To pozostałość po istniejącej do XVI w. odmianie prostej przymiotnika, który wówczas odmieniał się jak rzeczownik. W jednej z pieśni Jana Kochanowskiego znajdziemy np. wyrażenie *Polak mądr po szkodzie*. Obecnie mamy tylko kilka przymiotników, w których występuje to nietypowe i rzadko dziś spotykane zakończenie.

W dawnej polszczyźnie na określenie wydarzeń dawno minionych lub tych, które były wcześniejsze od innej czynności przeszłej, używano **form czasu zaprzeszłego**. Tworzono go, dodając słowo *być* do formy przeszłej czasownika, np. *wszystko był zrobił*. Dzisiaj ta forma czasownika występuje bardzo rzadko.

Zmiany fleksyjne	Objaśnienie	Pozostałości zmian we współczesnej polszczyźnie
Zanik liczby podwójnej	Dawniej istniały 3 liczby gramatyczne: pojedyncza, mnoga i podwójna. Ta ostatnia została wyparta przez liczbę mnogą.	Pozostałości liczby podwójnej zachowały się w przysłowiach, np. <i>Mądrej głowie dość dwie słowie</i> . Jej śladami są formy rzeczowników <i>rękoma, oczyma</i> .
Zanik odmiany prostej przymiotnika	Do XVI w. niektóre przymiotniki kończyły się na spółgłoskę i miały odmianę podobną do rzeczownika.	Dzisiaj istnieje tylko kilka takich przymiotników: <i>wart, zdrów, gotów, wesół, rad</i> .
Zanik czasu zaprzeczonego	Formy tego czasu prawie całkowicie zanikły, został on zastąpiony przez czas przeszły.	Jest używany dzisiaj bardzo rzadko, np. <i>kupiłem był</i> .

Zmiany leksykalne

Zasób słów każdego języka zmienia się, podobnie jak świat, w którym żyjemy. Pojawiają się nowe przedmioty czy zjawiska, a niektóre wychodzą z użycia lub zanikają. Modyfikacji ulega również słownictwo. Ludziom średniowiecza nieznane były wyrazy *futbol* czy *komputer*, a większości z nas niewiele mówią słowa określające średniowieczne stroje, jak *gzto* czy *czechło*, albo wyrazy *łoktusza* ['chusta'] i *rostocharze* ['handlarze końmi'], użyte w *Rozmowie mistrza Polikarpa ze Śmiercią*. Niektóre ze średniowiecznych archaizmów nie zniknęły całkowicie. Ich ślady można znaleźć we współczesnej polszczyźnie, np. wyraz *gospodzin*, oznaczający niegdyś pana, władcę, używany także w odniesieniu do Boga, jest blisko spokrewniony ze słowem *gospodarz*.

Zmiany składniowe


Zmiany zachodzące w systemie gramatycznym polszczyzny w ciągu wieków dotyczyły nie tylko fleksji, lecz także składni. Przykładami przekształceń w obszarze składni są m.in. **zmiany łączliwości gramatycznej niektórych czasowników**, np. *prosić*, *przywyknać*, *przyrównać*. Czasowniki te łączyły się dawniej z rzeczownikami (w funkcji dopełnień) w innej formie gramatycznej i bez przyimka. Dziś zamiast wcześniejszej

konstrukcji *proszę miłosierdzia* (poświadczonej w tekście z XIV w.) użyjemy sformułowania *proszę o miłosierdzie*. Czasownik *prosić* łączy się bowiem współcześnie z wyrażeniem przyimkowym (*prosić*) o coś, a nie jak niegdyś – z rzeczownikiem w dopełniaczu (*prosić*) czegoś. Zamiast *ubóstwu nie przywykł* (XVI w.) powiemy obecnie *nie przywykł do ubóstwa*, a zamiast *szczęście ktoś szkła przyrównał* (XVII w.) – *szczęście ktoś przyrównał do szkła*.

Przykładem zmian składniowych jest również **zastępowanie dawnych spójników innymi**: spójnik *jen* (np. w zdaniu z XVI w. *Błogostawiony mąż, jen nie szedł po radzie niemiłościwych*) został z czasem wyparty przez spójnik *który*, a spójnik *pakli* (*pakli nie będziecie słuchać mnie...*) – przez *jeśli*.

PO PRZECYTANIU

1. Powiedz, jaki proces fonetyczny spowodował różnice w pisowni następujących wyrazów (zwróć uwagę na wyróżnione litery).
wianek – wieniec, śnić – sen, łóżko – łoże, płot – płocie
2. W wybranym utworze z literatury średniowiecza odszukaj dowody na to, że języku polskim doszło do zmian leksykalnych.
3. Zapisz w zeszycie kilka zdań, w których wystąpią nietypowe formy przymiotnika.
4. Wykorzystując informacje o pochodzeniu języków, wytłumacz, dlaczego wypowiedź w języku rosyjskim będzie dla Polaka nieznanego żadnego języka obcego bardziej zrozumiała niż tekst w języku angielskim. Poszukaj dowodów na poparcie swych sądów.

5. Zajrzyj do *Wielkiego słownika języka polskiego PAN* (www.wsjp.pl) i porównaj informacje o pochodzeniu słów tworzących pary: *jabłko – pomarańcza*, *nóż – parasol*, *kamień – cegła*, *stońce – kosmos*. 
- a) Co łączy obiekty, których nazwy mają rodowód prasłowiański?
- b) Co odróżnia je od obiektów, których nazw język polski nie odziedziczył z prasłowiańszczyzny?
- c) Spróbuj utworzyć na tej samej zasadzie inne pary wyrazów. Wykorzystaj w tym celu informacje o ich pochodzeniu podane w tym samym lub innym słowniku.

OKIEM ZNAWCY

Wykrywanie pokrewieństwa między różnymi językami nigdy nie zadowalało językoznawców. Pragnęli oni czegoś więcej: porównywanie języków pokrewnych stanowiło dla wielu z nich tylko środek, prowadzący do większego celu – do odtworzenia nieistniejącego już języka-przodka. Zrekonstruować prajęzyk, wskrzesić mowę, która przestała rozbrzmiewać setki, częściej – tysiące lat temu! Język, który nie zachował się w żadnych tekstach pisanych! Czy to nie utopia? A jednak nie było to marzenie zupełnie pozbawione realnych podstaw. [...]

Jaki jest stopień realności naszych rekonstrukcji? Czy możemy naprawdę odtworzyć jakiś dawno wymarły język, nakreślić wierny obraz jego dźwięków, praw gramatycznych, słownictwa? Czy raczej rekonstruowane formy należy traktować jako pewien model, niekłózący się ze znanymi nam faktami, ale taki, że o stopniu jego podobieństwa do rzeczywistości nie wiemy nic pewnego?

Anna Wierzbicka, *O języku – dla wszystkich* (fragmenty)



Jakie znaczenie dla innych niż językoznawstwo dziedzin wiedzy mogą mieć – Twoim zdaniem – dociekania dotyczące pokrewieństwa języków, ich pochodzenia i rozwoju?